

A. B.
m. W.
Kodzi

101 wersja Leylanda

Silnik wysokoprężny produkowany od kilku lat w mieleckiej WSK na licencji angielskiej firmy „Leyland” jest stale ulepszany. W rezultacie doczekał się on już 101 wersji, z których połowa ukazała się co najmniej w kilku egzemplarzach, a 15 wersji — jest produkowanych seryjnie.

Na liście krajowych odbiorców mieleckich silników znajduje się aktualnie 16 przedsiębiorstw, z „Jelczem” Hutą „Stalowa Wola” oraz zakładami mechanicznymi w Pucku (w wersji morskiej) na czele.

Tegoroczna produkcja „Leylandów” wszystkich typów wyniesie ok. 6,2 tys. sztuk.

Radio Konakri dementuje wybór W. Monteiro

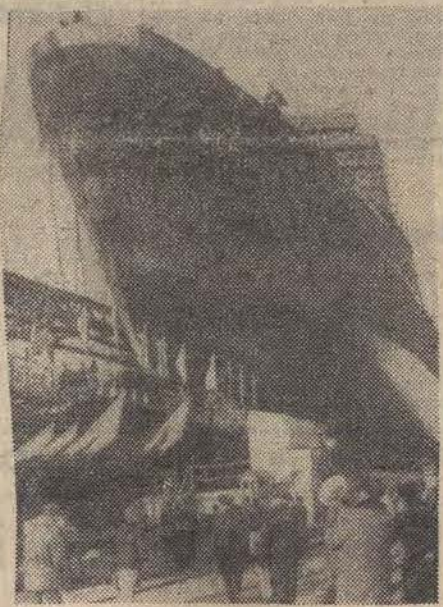
Radio Konakri (Republika Gwinei) zdementowało w niedzielę informację, według której Witor Monteiro został wybrany następcą Amílcaro Cabrala, sekretarza generalnego Afrykańskiej Partii Niepodległości Gwinei i Wysp Zielonego Przylądka (PAIGC) zamordowanego 20 stycznia w Konakri.

Radio Konakri podkreśla, że wiadomość o rzekomym wyborze Monteiro została podana przez propagandę portugalską i podchwyczona przez zachodnie agencje informacyjne oraz zaznacza, że jest to manewr imperializmu, który ma podważyć moralną i ideologiczną jedność ruchu wyzwolenczego.

Tornado na Florydzie

Na Florydzie szalało w niedzielę tornado, powodując znaczne straty materialne. Trąba powietrzna zerwała dach 4-piętrowego domu w mieście Orlando i zniszczyła wiele innych budynków, 14 osób ciężko rannych odwieziono do szpitala.

Takie bazy rybackie produkujemy dla armatora radzieckiego



Od Widgewa — ponad 155 mln zł

- ◆ 15 mln nożyków do golenia z „Wizametu“
- ◆ 325 tys. m tkanin z „Uniontexu“
- ◆ Maszyny z „Wifamy“

Dzielnica Widgewa przekazała w roku ubiegłym 312,800 tys. zł do „banku 20 mld” — choć zadeklarowano tylko 194 mln. W roku bieżącym już 14 zakładów widzewskich zakładów produkcyjnych przystąpiło do realizacji nowych zobowiązań. Ich wartość w chwili obecnej wynosi 155,394 tys. zł. Pierwsze, na apel Sekretariatu KC PZPR i Prezydium Rządu, odpowiedziały zakłady wyróżnione dyplomami za ubiegłoroczną realizację dodatkowej produkcji.

Najwyższą wartość zobowiązań — 50 mln zł — zadeklarowały LZWM „Wizamet”. Za-

Konkurs na hymn Australii

Władze australijskie ogłosiły konkurs na nowy hymn tego kraju. Główną nagrodę, w wysokości 6 tys. dolarów, otrzyma autor, którego kompozycja uznana zostanie za najlepszą w referendum ogólnokrajowym.

Premier Australii zapowiedział jednocześnie, że dotychczasowy hymn „Boże chroń królową” będzie grany podczas wizyt królowej brytyjskiej, a tak że podczas uroczystości mających związek z koroną,

Sytuacja w Indochinach

- USA wyciągają się z Wietnamu
- lecz nadal bombardują Laos i Kambodżę
- Sajgon nie przestrzega porozumienia
- Mieszkańcy Hanoi zasypują schrony

Dwie z trzech komisji powołanych na mocy wietnamskiego porozumienia pokojowego, zebrały się w poniedziałek w Sajgonie, aby rozpocząć prace związane z nadzorowaniem realizacji postanowień tego porozumienia.

Stany Zjednoczone zaczęły wyciągać swe wojska z Wietnamu południowego. W niedzielę opuściło Wietnam południowy 400 żołnierzy sił zbrojnych USA. Według oświadczeń oficjalnych przedstawicieli Stanów Zjednoczonych, część wojsk amerykańskich zostanie przerzucona z Wietnamu południowego do baz USA w Syjamie.

USA zamierzają pozostawić jednostki swego lotnictwa w Syjamie, a część okrętów marynarki wojennej u wybrzeży Wietnamu. Stany Zjednoczone będą nadal udzielały pomocy rządowi Thieu.

Mimo zawieszenia broni wojska sajsjońskie jeszcze w poniedziałek rano prowadziły mniejsze lub większe operacje zbroj-

ne przeciwko siłom wyzwolenczym w różnych częściach Wietnamu południowego. Korespondent AFP, który przedostał się do prowincji Tay Ninh, obserwował w poniedziałek rano, jak dwa południowowietnamskie samoloty „Skyraider” i cztery helikoptery bombardowały i ostrzeliwały pozycje sił wyzwolenczych w osadzie leżącej przy szosie nr 1 w odległości około 10 km od miasta Tay Ninh. Reżim sajsjoński ogłasza, że w Tay Ninh, dużym mieście leżącym 95 km na północny zachód od Sajgonu i częściowo

opanowanym przez siły patriotyczne, mogły znaleźć swą siedzibę TRR RWP.

Wiele incydentów zbrojnych wydarzyło się w niedzielę i w

(Dalszy ciąg na str. 2)

Z okazji Dnia Handlowca

◆ I sekretarz KŁ PZPR B. Koperski przyjął delegację handlowców ◆ Odznaczenia pracowników handlu zagranicznego

I sekretarz KŁ PZPR B. Koperski przyjął wczoraj delegację łódzkich handlowców w składzie: L. Domański — przew. ZO ZZ Prac. Handlu i Spółdzielczości, St. Dworzynska — sprzedawczyni w PSS, A. Gradowska — zaopatrzeniowiec WPHO, M. Antczak — kierownik Wydziału Handlu Prez. RN m. Łodzi, R. Kruczkowski — dyrektor LZPH, D. Konarska — kierownik sklepu „Delikatesy”, R. Nowakowski — szef kuchni „Simu”, A. Mroczkowska — kierownik sklepu LPTO, J. Olszak — sprzedawczyni w „Uniwersaliu”, L. Sosnowski — dyrektor „Centralu”.

W spotkaniu uczestniczyli także: sekretarz KŁ PZPR K. Łukaszewski oraz wiceprzewodniczący Prez. RN m. Łodzi J. Morawiec.

Czerwone rakiety nad Bałtykiem

Ratownicy morskcy spod znaku krzyża maltańskiego nie mają w styczniu łatwego życia. 29 bm. w godzinach rannych aż dwie jednostki z Ustki wystrzeliły czerwone rakiety, wzywające na pomoc statki Polskiego Ratownictwa Okrętowego. Z pokładu „UST-13”, 20 mil na północ od Człopina, za burtę wypadł Mikołaj Drycz. Mimo niezwłocznej akcji ratunkowej, rybak utonął. Z pokładu kutra zwłoki zabrał śmigłowiec Urzędu Morskiego.

Tego samego dnia o pomoc zwrócił się również kuter „UST-15”, który na łowisku 20 mil na północ od Darłowa miał awarię silnika. We wskazanym kierunku ruszył natychmiast statek ratowniczy „PRO-R-4”. Kuter został odnaleziony i w godzinach popołudniowych przeholowany do Ustki.

Wyrok na handlarza narkotyków

Sąd w Nowym Jorku skazał Argentyńczyka pochodzenia francuskiego, Augusta Ricorda na karę 20 lat więzienia i grzywnę 25.000 dolarów. Ricord uważany jest za jednego z największych handlarzy narkotykami na świecie. Otrzymał on najwyższy w USA wymiar kary, przewidziany za tego rodzaju przestępstwo.

Pożar w domu starców

Co najmniej 10 osób poniosło śmierć w czasie pożaru, jaki wybuchł o świcie w domu starców w Pleasantville w stanie New Jersey w USA. Ogień odciął dostęp do pomieszczeń znajdujących się na pierwszym i drugim piętrze budynku. Walka z pożarem była poważnie utrudniona z powodu braku odpowiednich zabezpieczeń przeciwpożarowych.

Europejczycy nie myją zębów

W Gehewie opublikowano raport Światowej Organizacji Zdrowia, z którego wynika, że 9 Europejczyków na dziesięciu nie używa sztućceczki do zębów, co powoduje częstą próchnicę. Liczba zepsutych zębów jest tak duża, że 200 tysięcy lekarzy dentystów w Europie zachodniej nie może podjąć ogromnemu zadaniu ich wyliczenia.

W Norwegii i Szwecji, gdzie na jednego dentystę przypada 1.200 mieszkańców, tylko ich połowa zgłasza się raz do roku na przegląd stanu uzębienia.

Papież Pius XII wyciął encyklikę przeciwko narodowemu socjalizmowi

Najnowszy numer tygodnika „Der Spiegel” informuje, że z polecenia papieża Piusa XII jezuita amerykański J. La Farge przygotował w drugiej połowie 1938 roku projekt encykliki papieskiej przeciwko narodowemu socjalizmowi, rasizmowi i antysemityzmowi. Dokument ten nie ujrzał jednak światła dziennego i został odnaleziony dopiero teraz w jednym z seminarium jezuickich w USA. Pius XI zmarł 10 lutego 1939 r. Wkrótce po wyborze Piusa XII na papieża, autor projektu encykliki został poinform-

owany, że nie zostanie ona opublikowana. „Der Spiegel” jest zdania, że właśnie Pius XII zrezygnował z ogłoszenia encykliki, a co więcej — zarządził, aby do opinii publicznej nic nie przeniknęło z tego, co by mogło świadczyć, że w Watykanie pracowano nad takim dokumentem.

Pius XII nazywany był „papieżem niemieckim” i wykazywał znaczną powściągliwość w krytykowaniu reżimu hitlerowskiego. Na tym tle znany pisarz Hochhuth napisał sztukę pt. „Namiestnik”,

Dziś 6 stron

Polska delegacja przybędzie do Wiednia

Konsultacje przygotowawcze w sprawie wzajemnej redukcji sił zbrojnych

W dniach 28 i 29 bm. Ministerstwo Spraw Zagranicznych PRL poinformowało szefów placówek dyplomatycznych Holandii, Danii, Grecji, Irlandii, Kanady, Norwegii, NRF, Stanów Zjednoczonych Ameryki, Turcji, Wielkiej Brytanii i Włoch w Warszawie o decyzji delegowania do Wiednia swoich przedstawicieli celem rozpoczęcia tam konsultacji przygotowawczych z przedstawicielami państw europejskich, a także USA i Kanady dotyczących rozmów w sprawie wzajemnej redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie.

Delegacja polska będzie gotowa przystąpić do obrad w dniu 31 stycznia br.

Jeśli chodzi o organizację rozmów, Polska stoi na stanowisku, że rozpatrywać, a także rozwiązywać konkretne problemy dotyczące redukcji sił zbrojnych i zbrojeń winny te kraje, które będą redukować swe wojska i zbrojenia oraz na których terytorium znajdują się wojska, które mają podlegać redukcji. Przy takim podejściu można liczyć, że w wyniku konsultacji przygotowawczych zostanie ustalony skład uczestników dalszych rozmów i ewentualnych porozumień w sprawie redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie.

Powyższe stanowisko nie przesądza sprawy udziału w konsultacjach przygotowawczych i rozmowach wszystkich państw europejskich, które byłyby w nich zainteresowane.

31 stycznia przybędzie do Wiednia także delegacja Związku Radzieckiego.

Również rządy CSRS, NRD i WRL poinformowały o gotowości wzięcia udziału w mających się odbyć 31 bm. w Wiedniu konsultacjach przygoto-

Negocjatorzy państw NATO udadzą się do stolicy Austrii

29 bm. odbyło się w Brukseli spotkanie ambasadorów państw NATO, którzy uzgodniali stanowiska swych krajów wobec propozycji ZSRR, Polski i innych krajów socjalistycznych w sprawie rozpoczęcia 31 bm. w Wiedniu konsultacji na temat wzajemnej redukcji sił zbrojnych w Europie.

Ambasadorzy państw NATO postanowili wystąpić swych negocjatorów do Wiednia, aby w najbliższą środę rozpocząć tam wstępne rozmowy.

Paryscy policjanci na motorowerach

Władze francuskie zamierzają pomóc paryskiej policji drogowej w likwidowaniu coraz częstszych „korków” ulicznych. W najbliższym czasie funkcjonariusze służby drogowej otrzymają motorowery o pojemności silnika 49 cm sześciennych. Planuje się utworzenie około stu dwuosobowych patroli, które będą kontrolować niewłaściwe skrzyżowania oraz wypływać najbardziej powszechne wykroczenia przeciwko przepisom ruchu kołowego.

Kiedy nie tak dawno, bo z okazji Dnia Nauczyciela przeprowadziliśmy wśród młodzieży szkolnej i uczących ją pedagogów ankietę pt. „Jak widzę szkołę przyszłości?” — sądziliśmy, że otwieramy swego rodzaju furtkę w stronę niczym nie skrepowanych futurologicznych prognoz o supertoczesnej szkole — np. ostatnich lat dwudziestego stulecia.

GARNITUR NA WYROST...

Zapamiętajmy ten dzień. 29 stycznia 1973 roku odbyło się historyczne posiedzenie Kolegium Zjednoczenia Przemysłu Maszyn Włókienniczych. Przedstawiono na nim pod publiczną dyskusję projekt programu rozwoju tej branży w latach 1973-90. Od lat zwracano uwagę na dysproporcję między rozwojem przemysłu włókienniczego, a rozwojem przemysłu teoretycznie przynajmniej zaopatrującego go w maszyny. Kupując z konieczności coraz więcej maszyn „doliczyliśmy się” jednak, że jeden kilogram stali w maszynie włókienniczej kosztuje 4-8 dolarów, podczas gdy np. w obrabiarce: 0,13-1,22 dolara. Jednocześnie wytwarzając dziś 200 typów maszyn, dając produkcję wartości 3 mld złotych, prowadzimy całkiem licząc się eksport.

Tak wygląda stan wyjściowy. Fakty i argumenty, które doprowadziły do tworzenia programu „zamykania noży” między możliwościami a aspiracjami, między możliwościami a potrzebami. Wersja wczoraj prezentowana to zarys (choć bardzo konkretny) koncepcji, sprzecywanian warunków, w jakich musi być realizowana. Już jednak tylko nieznaczny retusz dzieli ją od ostatecznej opinii Ministerstwa Przemysłu Maszynowego, Prezydium Rządu i Biura Politycznego KC PZPR. A oto ustalenia, które nie powinny już ulec zmianom:

Do roku 1980 — trzy- albo i czterokrotny wzrost produkcji. Rozpoczęcie w ramach absolutnych nowości produkcji maszyn dziewiarskich, teksturalnych i całego szeregu nowoczesnych linii, agregatów i typów maszyn przedziałniczych, tkackich, wykończalnych, „włókninowych”, służących specyficznym potrzebom przemysłu włókienniczym, a głównie syntetycznym. Stworzenie 5 centrów produkcyjno-rozwojowych na bazie łódzkiej „Wifamy” i „Majedu”, bielskiej „Befamy”, zielonogórskiej „Falubazu” i w województwie wrocławskim — „Dofamy”. Tak będzie się przedstawiała geografia podziału specjalizacyjno-technologicznego. Niezależnie od tego Łódź, region łódzki zyska rangę ośrodka koncepcyjno-dystrybucyjnego, jako że tu właśnie ma powstać centrum naukowo-produkcyjne pilotujące myśl techniczną od pomysłu, poprzez konstrukcje, prototypy, próby, krótkie serie do wdrożenia do produkcji. Jednym słowem gabinety, pracownie, laboratoria i zakłady doświadczalne.

„Skrzydła” dla maszyn...

Taka koncentracja zaplecza badawczego (uzupełniano go jednak pięcioma, zgodnymi z podziałem „specjalizacyjnym” ośrodkami badawczo-rozwojowymi) jest zdaniem przemysłu maszyn włókienniczych głównym warunkiem powodzenia wszelkich zamierzeń. Chodzi po prostu o to, by zamiast dotychczasowej kadry 1500 osób pracowało w zapleczu jak najefektywniej 4700 osób i by one właśnie wyprodukowały ten przemysł z fazy „terminowania”.

Wszystkie te bowiem zamierzenia do roku 1980 oparte są w gruncie rzeczy o koncepcje kupowania licencji. Tylko taką drogą można dziś odrabiać zadłużenia. By jednak dorównać, a może i prześcignąć, należy licencje traktować jako przejściowe osiągnięcia określonego pulapu — dalej trzeba iść o własnych siłach. I takie są założenia na lata 1980-90. Wtedy to także zakłada się 5-6-krotne podwyższenie produkcji w stosunku do chwili obecnej.

Oczywiście, że ten program, w którym nie brak nowych inwestycji, który zakłada nie tylko zmiany strukturalno-organizacyjne, ale całkowite „unowocześnienie” technologii wytwarzania, wymaga określonych środków. Część już jest — a drugim godnym odnotowania ewenementem jest fakt ich dopasowywania do koncepcji, a nie odwrotnie. Dlatego też nawet kwota 1700 mln złotych na tę 5-latkę nie jest „sprawą zamkniętą”. Ile będzie można dodać? W zasadzie tyle, ile będzie można „skonsumować”.

Na marginesie wczorajszej dyskusji brawa dla Łódzkiej Politechniki oraz przedstawicieli środowiska NOT-owskiego, którzy „na gorąco” deklarowali — zrobimy to i to, pomożemy, chcemy czynnie uczestniczyć. Gorzej niesieły w tej konkurencji wypadki niektórzy przedstawiciele MPL prezentujący poglądy — moje, nie rusz. Chodziło o kompetencje i zakres działania zaplecza naukowo-badawczego. Można poza tym powiedzieć — kochani, to jest program minimum, my chcemy więcej tak by atakowanym „rosły skrzydła”, można jednak, jak się okazuje, i tak, by postronny obserwator na moment zwątpił o czyje interesy tu przede wszystkim chodzi. Zawsze wydawało mi się, że najwięcej skorzysta jednak przemysł lekki. A jeśli tak, to czemu swych potrzeb nie potrafił skonkretyzować w fazie tworzenia programu...

IWONA SLEDZIŃSKA

Z wypowiedzi jakie otrzymaliśmy okazało się, że najbardziej przyszłościowo i bez kompleksów potraktowali temat uczniowie szkół podstawowych — wybiegając wyobraźnią w stronę szkół bez nauczycieli (w zamian miały być supermadre i arcysprawiedliwe komputery), nauki w czasie snu, darmowych posiłków w stołówkach, pomocy naukowych w postaci magnetofonów i laserów, tudzież szkolnych centrów wypoczynkowo-rozrywkowych z basenami, salami gier i zabaw, itp. itd.

Wypowiedzi starszych uczniów i nauczycieli nie były już tak wizjonerskie i odważne. Ograniczali się przeczornie — jeżeli chodzi o sprawy urządzenia i wyposażenia — do przestronniejszych sal lekcyjnych, pracowni przedmiotowych wyposażonych w niezbędne pomoce naukowe, wśród których m. in. tradycyjnie powtarzał się magnetofon, telewizor, projektor filmowy. Zamykano się na ogół w skromnych granicach marzeń o bardziej niż dotąd funkcjonalnych budynkach szkolnych — z obszerną świetlicą, stołówką, pełnowymiarową salą gimnastyczną — a nie kawałkiem parkietu z paroma drabinkami itd. Ten i ów dodawał jeszcze tereny rekreacyjne wokół szkoły i — jeśli się uda — basen...

Okazało się więc, że owe — nieco sceptyczne i ostrożne wizje bardziej już dorosłych ludzi traktować należy raczej jako marzenie o szkołach, które na dobrą sprawę powinniśmy mieć już DZISIAJ, a nie dopiero za lat trzydzieści...

Ta niezbyt radosna — w odniesieniu do rzeczywistości i założeń naszej ankiety — konkluzja, przypomniała mi się podczas niedawnego posiedzenia Prez. RN m. Łodzi i dyskusji na temat bazy lokalowej łódzkich szkół ponadpodstawowych. Z bazą tą — chociażby pod względem jakości, funkcjonalności i stanu technicznego budynków szkolnych, ciągle nie jest najlepiej. Myślę tu nie tylko o budynkach starych, w których murach wychowało się już niejedno pokolenie i które już dawno zasłużyły na emeryturę, ale także o tych, które budowaliśmy w pośpiechu pod hasłem: „Tysiąc szkół na Tysiąclecie” i które po niedługim czasie użytkowania doczekać się nie mogą kapitalnego remontu. Piliśmy już swego czasu o tandetnym, pośpiesznym i niechlujnym wykonawstwie, zaleceniach, sypiących się tynkach, oknach wypadających z futryny itp. itd., zresztą na te tematy, zarówno nauczyciele i uczniowie jak i niektórzy rodzice przyglądający się uważnie warunkom w jakich uczą się ich dzieci, mogliby powiedzieć sporo.

Jeśli chodzi o LICEA OGÓLNOKSZTAŁCĄCE, to ich warunki lokalowe kuratorium łódzkie określa jako trudne. Liczba pomieszczeń, jakimi dysponują, nie daje możliwości zwiększenia liczby oddziałów, co zalecają m. in. nowe zarządzenia wykonawcze do Karty Praw i Obowiązków Nauczyciela. Istnieje np. pilna potrzeba budowy nowych budynków szkolnych dla I LO (Więtkowskiego 41) czyli starego „Kopra”, dla VIII LO (Nowotki 105) i V LO (Współ-

na 5/7). Jak twierdzą nauczyciele, od poprawy warunków lokalowych oraz modernizacji pracowni zależy w dużej mierze właściwa realizacja zreformowanego programu nauczania w tych szkołach. Mówi się także o konieczności zorganizowania (do roku 1975) pracowni lingwistycznych w 17 liceach, wybudowaniu 8 sal gimnastycznych itd.

Aktualnego stanu wyposażenia liceów w sprzęt i nowoczesne pomoce dydaktyczne również nie można uznać za zadowalający. Odnosi się to szczególnie do tych przedmiotów, które zostały wprowadzone do zreformowanego liceum (wychowanie techniczne, muzyczne, plastyczne) o-

raz tych, w których tematyka programu nauczania ulega znaczącym zmianom (fizyka, chemia). Głód pomocy naukowych jest w liceach bardzo duży i nie brak złotek na zakup niezbędnego sprzętu jest powodem tego stanu rzeczy lecz wąski asortyment, kiepska jakość i mała przydatność oferowanych szkole „pomocy”.

Z kolei, jeśli chodzi o łódzkie TECHNIKA I LICEA ZAWODOWE należące do resortu oświaty, to spośród 26 placówek — 24 mieszczą się w nowych budynkach szkolnych. Mimo to ich funkcjonalność nie jest — o dziwo! — należyta, skoro jak twierdzi

kuratorium: „nie zawsze zapewnią ona prawidłową realizację programów nauczania”. W nowych, wybudowanych w latach 1960-1970, i znów nie zawsze funkcjonalnych obiektach, pracuje także 10 warsztatów szkół zawodowych. I trudno słuchając tych denerwujących narzekania na niemalże chorobliwą niefunkcjonalność nowych placówek szkolnych nie zapytać kto programował, projektował, budował, kontrolował budowę tych obiektów i kto wreszcie umieścił — skoro okazało się, że nie mogą one służyć szkolnictwu jak należy?

Na szczęście zadowolający jest na ogół stan budynków zasadniczych szkół zawodowych. Natomiast w najtrudniejszych warunkach lokalowych znajdują się SZKOŁY PRYZYKŁADOWE. Z wyjątkiem Łódzkiego Zjednoczenia Budownictwa, Zjednoczenia nie wybudował na terenie Łodzi obiektu dla prowadzonej przez siebie placówki oświatowej. Kuratorium postuluje m. in. budowę szkół zbiorczych. I tak np. resort przemysłu maszynowego powinien wybudować wspólną dla obecnie istniejących zasadniczych szkół zawodowych Zakładów im. Strzelecka, „Wifamy”, „Elty”, Sprzętu Motorowego i Łódzkiego Zakładów Radiowych. Resort przemysłu lekkiego powinien wybudować wspólną szkołę zasadniczą oraz dopilnować pełnej i terminowej realizacji remontów i wyposażenia szkoły ZPB im. Marchlewskiego przygotowującej kwalifikowaną kadrę dla potrzeb przemysłu bawełnianego.

Zdaniem kuratorium najważniejsze i najpilniejsze potrzeby w zakresie bazy lokalowej łódzkiego szkolnictwa zawodowego, które winny być zaspokojone w bieżącej i następnej pięcioletce to:

— Konieczność budowy nowych obiektów dla Zasadniczej Szkoły Doksztalującej Handlowej i Zas. Szk. Do kształcącej nr 4 — ze względu na rozbiórkę budynków przy ul. Kilińskiego nr 79 i 130.

— Rozbudowy i modernizacji techników: Odzieżowego, Przemysłu Spożywczego nr 2, Budowlanego nr 2, Budowlano Drogowego, Włókienniczego nr 3 oraz zespołu Szkół Zawodowych przy ul. Pojezińskiej.

Ponadto należy wybudować: Warsztaty dla Zasadniczej Szkoły Samochodowej, Międzyszkolne Warsztaty Budowlane, cztery bursy dla potrzeb szkolnictwa zawodowego oraz przeprowadzić pełną modernizację warsztatów Zespołu Szkół Zawodowych nr 3 przy ul. Zeromskiego 115 i wybudować 5 sal gimnastycznych.

Kuratorium przewiduje, że na zabezpieczenie tych priorytetowych potrzeb szkolnictwa zawodowego należy przeznaczyć kwotę ok. 200 mln zł. Koszty inwestycyjne związane z poprawą bazy lokalowej liceów ogólnokształcących będą wynosiły około 70 mln złotych.

Telematyczny rachunek potrzeb łódzkiego szkolnictwa ponadpodstawowego, od którego realizacji zależą w znacznym stopniu losy opracowanego niedawno programu rozwoju oświaty i wychowania w Łodzi — przedstawiono na wspomnianym przez mnie wyżej posiedzeniu Prezydium Rady Narodowej. Tam też zapowiedziano rychłą przymiarę owych potrzeb do posiadanych przez miasto możliwości. Rzecz słuszną i zrozumiałą. Dobrze byłoby jednak, aby w czasie owej „przymiarki”, biorąc pod uwagę długi okres realizacji przedstawionego tu zamówienia (lata 1973-80) skroić ów szkolny garnitur nieco na wyrst. Skala potrzeb łódzkiej oświaty i oczekujące przed bramami szkół reformy (raportu ekspertów tylko patrzeć) mogą bowiem sprawić, że ów sztywny miarę garnitur znów stanie się zbyt ciasny — niefunkcjonalny i za ciasny.

ZDZISŁAW SZCZEPANIĄK

Najbliższa przyszłość i perspektywy łódzkiej kultury

Gorącą, ożywioną dyskusję, toczyli wczoraj członkowie Zespołu ds. Kultury KC PZPR, nad przedstawioną przez Wydział Kultury Prez. RN m. Łodzi propozycję programu rozwoju materialnej bazy kultury w naszym mieście. Przy osiągnięciach, takich jak budowa Teatru Wielkiego, udana przebudowa Teatru Jaracza, istnienie w tej dziedzinie ogromne zaniedbania. Dotyczy to zwłaszcza pozostałych teatrów — Nowego i Powszechnego, domów kultury mieszczących się w nie dostosowanych dla ich celów budynkach, kin, muzeów i in.

Tym bardziej więc, przy tych zaniedbaniach, wymagających pilnej ingerencji — a także wobec rosnących potrzeb społeczeństwa, program rozwoju materialnej bazy kultury powinien być opracowany szczególnie starannie, w oparciu o dokładne rozeznanie hierarchii spraw. Trzeba więc, jak w przypadku teatrów, ratować co się da „na bieżąco” (zużycie niektórych obiektów posunęło się tak daleko, iż ich użytkowanie ociera się o granicę bezpieczeństwa), ale jednocześnie programować i planować inwestycje z wyprze-

dzeniem, nie zdejść się na przypadkowe lokalizacje, przypadkowe dokumentacje i — jak często dotychczas bywało — na „okrawki” z finansów innych branż.

W dyskusji m. in. przewijał się motyw konieczności utworzenia obok miejskiego centrum kulturalnego, grupującego instytucje służące wszystkim mieszkańcom — także centrów dzielnicowych, a w niektórych wypadkach — osiedlowych, w których znalazłoby się miejsce dla domów kultury, kin, bibliotek oraz obiektów sportowych i in. (kat)

Aby drzewa poczuły naszą troskę

Zieleni GOSPODARZ zieleni

Mamy obecnie w Łodzi 2,2 tys. ha lasów miejskich, parków i zielonizacji. Do tego dochodzą ogrody działkowe z 339 ha oraz zieleni osiedlowa, dokładnie nie zbilansowana.

W gabinecie dyrektora Łódzkiego Przedsiębiorstwa Ogrodnictwa wisi ogromna mapa Łodzi z zaznaczonymi na niej terenami zielonymi. Na pierwszy rzut oka widać już, że zielonych plam niestety nie jest zbyt wiele, i co również ważne nie łączą się one ze sobą, a tworzą jakby mniejsze lub większe wysypki. W dodatku niektóre dzielnice np. Śródmieście czy Górna mają tryś plam bardzo mało. Natomiast najbardziej „zieloną” jest dzielnica poleska.

Zasadą racjonalnej zabudowy dużego miasta jest także użytkowanie zieleni, aby tworzyła ona pasy łączące centrum z przedmieściami. Tego rodzaju układ warunkuje naturalną wentylację „organizmu” miejskiego i dopiero wtedy zasługują na określenie „pluc”.

Opłaczne wrażenie przy oglądaniu tej mapy pokrywa się z faktami. Łódź nie jest bogata w zieleni. Norma przewiduje obecnie w wielkich miastach do 15 m kw. zieleni na 1 mieszkańca. Łódź brakuje do tej normy aż 6 metrów.

Potwierdza się stara zasada

„gdzie kucharek sześć...” Bo przecież gospodarzy zieleni było w naszym mieście wielu. Obok LPO wymieniłybyśmy chyba tylko dzielnice rady narodowe, MZBM, spółdzielczość mieszkaniową, zakłady pracy, szkoły, różne instytucje. Od 4 lat Łódzkie Przedsiębiorstwo Ogrodnictwa jest odpowiedzialne za konserwację zieleni w całym mieście. W międzyczasie przybierało zadań. W ub. r. doszła np. budowa parku Kultury i Wypoczynku na Zdrowiu. Coraz bardziej konieczne stawało się przekazanie wszystkich pozostałych problemów związanych z zielenią jednemu gospodarzowi — LPO.

Teraz można powiedzieć już, że rzecz dojrzała do realizacji. Łódź zdecydowała się na śmiałą koncepcję nie mającą precedensu w innym wielkim mieście Europy: całość spraw związanych z zazielenieniem miasta przekazana została jednemu przedsiębiorstwu, które zaczęło działać z dniem 1 lutego br. Aby przygotować się do tych zadań w LPO opracowuje się, w oparciu o perspektywiczny plan zagospodarowania Łodzi, program rozwoju zieleni na okres 1976-1985. Jednocześnie opracowano program szkolenia fachowców, którzy mają zająć się tymi sprawami.

Jak wiadomo, i o tym pisaliśmy już niejednokrotnie,

nasze parki nie były strzeżone. Wprawdzie powstała komórka parkowa ORM, ale ta jedna „jaskółka” nie uczyniła wiosny. Trzeba powołała stała straż parkowa na wzór straży leśnej.

Fundusze na inwestycje i kapitalne remonty, a także konserwację określa się sumą 48 mln zł. Ponadto do LPO wpłynęły zlecenia na wykonanie prac wartości ok. 40 mln złotych. Rzecz jednak w tym, że LPO nie jest w stanie przerobić wszystkich tych sum. Z 40 mln zł realna jest kwota zaledwie 16 mln zł.

Naszym zdaniem trzeba też zwrócić większą uwagę na drzewa uliczne. Alarmujące są dane, z których wynika, że na przestrzeni ostatnich 10 lat ilość tych drzew zmniejszyła się z 74 tys. do 61 tys. Dopóki nie nauczy się naszych urbanistów, projektantów, budowniczych rzeczywistości troski o drzewa i zieleni, dopóki nie wprowadzi się w życie cennika dla wieloletnich drzew, dopóki nie zostanie zahamowane często nieprzemysłane karczowanie drogowca i ważnej dla naszego zdrowia, a także i krajobrazu miasta zieleni.

W. KASPRZAK

Na zdjęciu: osnieszona dąglizna, w dali modrzew i sosna czarna w parku im. Mickiewicza.

W tym roku nie spodziewamy się epidemii

Zmienna pogoda sprzyja powstawaniu przeziębień. Po prośbom dyrektora Stacji San-Epid. w Łodzi — doc. dra T. Górskiego o informację w tej sprawie.

Jak się okazuje, istotnie dość znaczna jest liczba przeziębień i różnego rodzaju schorzeń grypopodobnych. Jednak obecnie na grype zapadają wyłącznie osoby, które nie przechodziły jej w latach ubiegłych.

Mimo wszystko jednak pamiętać należy o właściwym trybie życia, przeciwdziałającym występowaniu przeziębień. Pamiętajmy, że pogoda obecna jest w tej dziedzinie bardzo zdradliwa.

Chemia inwestuje w Łodzi

Centrum sprzedaży farb i lakierów

Zjednoczenie Przemysłu Farb i Lakierów w Gliwicach, biorąc pod uwagę fakt, że Łódź w ciągu najbliższych lat przekształci się w ogromne zagłębie budowlane, postanowiło wyjąć naprzeciw potrzebom mieszkańców miasta i wybudować w Łodzi nowoczesny pawilon informacyjno-handlowy branży przemysłu farb i lakierów.

Sprawą dla klientów najważniejszą są przyszłe możliwości zakupów w nowym centrum. Będzie się w nim sprzedawać ok. 5 tys. litrów farb i lakierów dziennie, w tym wiele dotychczas trudno osiągalnych nowości w tej branży.

M. KR.

Łatwo było popsuć...

Co z „Esplanadą“?!

Od 5 już lat trwają dyskusje na temat ewentualnej rewindykacji dawnej restauracji „Esplanada“ przy ul. Piotrkowskiej 100, gdzie obecnie mieści się sklep odzieżowy PSS.

Rzecz jasna, nie było to proste, bowiem PSS na dobre zaadaptowało dawna „Esplanadę“ i ani myślało opuścić tego dogodnego dla potrzeb handlu lokalu.

Zdawać by się mogło, że w tym roku będzie można podjąć konkretną decyzję w tej kwestii. Jednakże kiedy przy wstępnych kosztorysach okazało się, że koszt adaptacji byłby „Esplanadę“ na potrzeby łódzkiej gastronomii wyniesie — i to wstępnie — 37 mln zł.

„Esplanada“ stanowi doskonały przykład, a także... naukę — jak łatwo zniszczyć piękny i jeden z nielicznych zabytków architektury barokowej i poczynać „remontowy miód“ i jak trudno potem przywrócić go do dawnego stanu.

Przeprowadzono też wiele imprez z zakresu sportów obywatelskich. Ocenia się, że np. w rozmyślonych zawodach strzeleckich startowało ponad 300 tys. osób.

Mimo posiadania dobrego i niezłe płatnego fachu mistrza „Pionier“ nie lubi dzieci? W ubiegłą niedzielę, 23 bm., o godz. 14.30 w kinie „Pionier“ były wyświetlane bajki dla dzieci.

W każdym dniu targowy na łódzkich dworcach taki oto obrazek nie należy do rzadkości. Kosze wypełnione nabiałem trzeba przenieść najpierw z peronu na przystanek tramwajowy, a później zawieźć na rynek.

Z ukosa „Pionier“ nie lubi dzieci? W ubiegłą niedzielę, 23 bm., o godz. 14.30 w kinie „Pionier“ były wyświetlane bajki dla dzieci.

W każdym dniu targowy na łódzkich dworcach taki oto obrazek nie należy do rzadkości. Kosze wypełnione nabiałem trzeba przenieść najpierw z peronu na przystanek tramwajowy, a później zawieźć na rynek.

W każdym dniu targowy na łódzkich dworcach taki oto obrazek nie należy do rzadkości. Kosze wypełnione nabiałem trzeba przenieść najpierw z peronu na przystanek tramwajowy, a później zawieźć na rynek.

W każdym dniu targowy na łódzkich dworcach taki oto obrazek nie należy do rzadkości. Kosze wypełnione nabiałem trzeba przenieść najpierw z peronu na przystanek tramwajowy, a później zawieźć na rynek.

W każdym dniu targowy na łódzkich dworcach taki oto obrazek nie należy do rzadkości. Kosze wypełnione nabiałem trzeba przenieść najpierw z peronu na przystanek tramwajowy, a później zawieźć na rynek.

W każdym dniu targowy na łódzkich dworcach taki oto obrazek nie należy do rzadkości. Kosze wypełnione nabiałem trzeba przenieść najpierw z peronu na przystanek tramwajowy, a później zawieźć na rynek.

W każdym dniu targowy na łódzkich dworcach taki oto obrazek nie należy do rzadkości. Kosze wypełnione nabiałem trzeba przenieść najpierw z peronu na przystanek tramwajowy, a później zawieźć na rynek.

Harcerski apel

Otrzymałmy tekst apelu wyśtosowanego przez Radę Szczęśliwych ZHP im. S. Żeromskiego przy Technikum Energetycznym nr 1 w Łodzi.

Wielki Powszechny — godz. 19.15 „Kotka na rozpalonym blaszanym dachu“

Nowy — godz. 16, 18.30 „Szczegółowe dni“

MAŁA SALA — godz. 20 „Moi przyjaciele“

JARACZA — godz. 15.30, 16 „Mirandolina“

TEATR 7.15 — godz. 19.15 „Trędowata“

MUZYCZNY — godz. 19 „My chcemy tańczyć“

ARLEKIN — nieczynny

PINOKIO — godz. 10 „Ela w kramie ziewaczy“

MUZEUM

SZTUKI (ul. Więckowskiego 36) godz. 12-19

HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13) godz. 10-17

HISTORIA WŁÓKIENICTWA (Piotrkowska 282) godz. 10-17

EWOLUCJONIZMU (Park Sienkiewicza) godz. 10-17

Dozorców jeszcze „spią“... Po raz pierwszy w tym roku plugi MPO w akcji. Już się zdawało, że spóźniona zima rozpoczęła się na dobre.

NTU 30304 odpowiada w godz. 10-11 oprócz sobót. Będzie remont 5 LOKATORÓW: Dom przy ul. Drebnowskiej 72 należy do ŁZPB im. J. Marchlewskiego.

Czyja torebka? W sobotę, w sklepie brzozywym „Chelmek“ przy ul. Nowotki 10 zostawiono torebkę damską z sumą ponad 1 tys. zł.

CO GDZIE KIEDY. WIELKI — godz. 19 „Halka“

Ważne telefony. Informacja telefoniczna 03

REKORD — „Polonez Ogińskiego“ (A) (radz.) od lat 11, g. 10, 12, 14, 15, 16

ROMA — „Zona dla Australijczyka“ (A) (pol.) od lat 11, godz. 10, 12, 15

SOJUSZ — „Koniokrady“ (B) (USA) od lat 13, godz. 17, „Po słońcu“ godz. 19, 15

STOKI — „Michał Stróż“ — kurier carski (wl.-bug.) od lat 16, godz. 15.30, 17.45, 20

Nowe zadania LOK

SZCZEGÓLNICIE WIELE PRACY MA W BIEŻĄCYM ROKU ORGANIZACJA LIGI OBRONY KRAJU W ŁODZI I WOJEWÓDZTWIE W ZWIĄZKU ZE ZMIANAMI SYSTEMU SZKOLENIA KIEROWCÓW.



Prosto od krowy... W każdy dzień targowy na łódzkich dworcach taki oto obrazek nie należy do rzadkości.

Z ukosa „Pionier“ nie lubi dzieci? W ubiegłą niedzielę, 23 bm., o godz. 14.30 w kinie „Pionier“ były wyświetlane bajki dla dzieci.

W Grandzie „Na ostro“

Nowy, trzeci z kolei program, tym razem zatytułowany „Na ostro“, przedstawi 1 i 2 lutego o godz. 20.30 w kawiarni Grand.



Po kolacji do... więzienia 24 grudnia 1972 r. miało miejsce włamanie do sklepu spożywczego przy ul. Sienkiewicza 56.

przeżalnicztwa, sprawca od dawna trudni się już złodziejstwem. Nie odnosi w tej dziedzinie jednak większych „sukcesów“.

na wronie NAJPEWNIJSZY PORTFEL PKO

Nieruchomości

HOMEK jednorodzinny kupię. Oferty „1411” Prasa, Piotrkowska 96

KUPIE działkę w Sokolnikach lub w okolicy. Tel. 574-24 1214 g

HOMEK — 3 pokoje, kuchnia — sprzedam. Zamiana na małe mieszkanie. Tel. 371-61 1215 g

GARAŻ na Zubardziu do wynajęcia. Oferty „1273” Prasa, Piotrkowska 96

GARAŻ ogrzewany z kanałem do wynajęcia. Stoki, ul. Jesienna 28 A, Jankowska 1442 g

Kupno Sprzedaję

PIANINO „Zimmermann” sprzedam. Tel. 470-52, po 16 1274 g

PSA wilka 8-miejscowego sprzedam. Kosynierów Gdynskich 73 1282 g

RADIO „Beethoven” lub podobne, również uszkodzone — kupię. Oferty „1264” Prasa, Piotrkowska 96

PERUKĘ damską, futro — czarne łapki karakulowe sprzedam. 508-60 302-1340 g

Pojazdy

„SKODĘ 1201” z dużą ilością części zapasowych — tanio sprzedam. Armii Czerwonej 69, m. 28 (wejście z Paryskiej 1) 1246 g

„RENAULT 10”, rok prod. 1967, sprzedam. Tel. 363-95, godz. 8-11, prócz niedziel 1377 g

Lokale

KUPIE mieszkanie własnościowe o małym metrażu. Oferty „1272” Prasa, Piotrkowska 96

MLODE małżeństwo po studiach poszukuje pokoju sublokatorskiego z używalnością wszelkich wygód na okres dwóch lat. Może zaopiekować się mieszkaniem wyjeżdżających. Oferty „1270” Prasa, Piotrkowska 96

SAMOTNY poszukuje pokoju z niekrepkującym wejściem w okolicy Parku 3 Maja. Oferty „1277” Prasa, Piotrkowska 96

M-3 zamienie na 3 pokoje z wygodami, telefonem. Tel. 489-40, wewn. 351 godz. 8-11, Błaszyk 1261 g

DĄBROWA — M-2 do wynajęcia. Platne za rok. Oferty „1262” Prasa, Piotrkowska 96

POKÓJ, kuchnia, komfortowe kwaterekwowe bloki Zubardz. i piętro, zamienie na 2-3 pokoje z kuchnią w dzielnicy Bałuty. Oferty „1258” Prasa, Piotrkowska 96

ZAMIENIE pokój z kuchnią 37 m i pokój 23 m, częściowe wygody w starszym budownictwie w okolicy ul. Dąbrowskiego, na pokój z kuchnią w blokach. Oferty „1256” Prasa, Piotrkowska 96

MIESZKANIA w rejonie Radiostacji — Matejki — Wierzbowej lub okolicy poszukuję na rok. Tel. 618-43 1254 g

Zęby

ZGINAŁ pierścionek z brylantem. Uczelny znalazca proszony o zwrot za wysokim wynagrodzeniem. Konstytucyjna 1, m. 41 1398 g

MAREK Gawroński, Plw na 12 zgubił legił. służbową nr 2100 wyd. przez LPTHW-Lódź 1428 g

ZAPISY

Niżej podane szkoły podstawowe dla pracujących w Łodzi przyjmują zapisy do klasy V, VI, VII i VIII w terminie do dnia 10 lutego 1973 r.

- III Niedzielną Szkoła Podstawowa dla Pracujących, ul. Więkowskię 35 przyjmuje zapisy uczniów dorosłych od lat 18. Nauka odbywać się będzie systemem korespondencyjnym i uproszczonym dwa razy w tygodniu.
- V Szkoła Podstawowa dla Pracujących, ul. Próchnika 42.
- XXXVI Szkoła Podstawowa dla Pracujących (dwuzmianowa), ul. A. Struga 24.

Sekretariaty szkół czynne codziennie z wyjątkiem piątków i sobót w godz. 16-19. 804-k

KOMUNIKAT PAŃSTWOWEGO INSPEKTORA SANITARNEGO DLA m. ŁODZI

Z uwagi na coraz częściej zdarzające się przypadki wywozu nieczystości stałych przez kierowników z zakładów pracy, przedsiębiorstw, magazynów i innych instytucji w miejsca niedozwolone (place nie zabudowane, rowy przyuliczne itp.), co stwarza w danym rejonie zły stan sanitarny — Państwowy Inspektor Sanitarny dla m. Łodzi przypomina, że do unieszkodliwiania nieczystości stałych bądź odpadów produkcyjnych na terenie m. Łodzi służą wysypiska śmieci zlokalizowane przy ul. Józefów 68 i Zakładowej 9. Nieczystości stałe przyjmowane są na wysypiska po uprzednim wykupieniu w MPO odpowiednich bonów. Tabor przeznaczony do wywozu tych nieczystości musi być tak zabezpieczony, aby nie powodował zaśmiecania trasy w czasie ich transportu na wysypisko. Gromadzenie nieczystości stałych w miejscach niedozwolonych, a także nieprawidłowy wywóz tych nieczystości jest wykroczeniem z art. 4, ust. 2, pkt. 5 ustawy z dnia 22 kwietnia 1959 r. o utrzymaniu porządku i czystości w miastach i osiedlach (Dz. U. Nr 27, poz. 167) i w myśl art. 145 ustawy z dnia 20 maja 1971 r. kodeksu wykroczeń (Dz. U. Nr 12, poz. 114) podlega karze grzywny do 1.000 zł. Winni tych wykroczeń będą karani grzywną w drodze mandatów karnych lub kierowani do kolegiów d.s. wykroczeń.

25 STYCZNIA zginął pies owczarek szkocki „Gollet”, umaszczenie biało-żółte. Odprowadzić za wysokim wynagrodzeniem. Łódź, Jarzynowa 34, m. 4 1422 g

CHORY pies wyżeł szarobrazowy z białą na prawym boku zginął 18 bm. w okolicach Starogo Rynku. Odprowadzić za wynagrodzeniem: Pl. Kościelny 1/3, m. 28, Wołosy 1410 g

NOWOCZESNY król damski, dziełce opamiętaj się szybko wynalazkiem Mechlińskich, Nawrot 32

Różne

PRZYCHODNIA Skórno-Wenerologiczna m. Łodzi, ul. Zakątna 44, I piętro, rejestracja, przyjmują całą dobę (oprócz niedziel) udziela porad w zakresie chorób wenerologicznych i leczy bezpłatnie 282 k

GEODETÓW do prac geodezyjno-urzędniowych zatrudni

WOJEWÓDZKIE BIURO GEODEZJI i URZĄDZEN ROLNYCH

w Łodzi, ul. Gdańska 184.

Warunki pracy i płacy do omówienia w komórce kadr w godz. 7-15, tel. 687-97. 850-k

Dr Jadwiga ANFORO-WICZ — skórnica, wenerologiczna 16.30-19, Próchnika 8 947 g

Dr ZIOMKOWSKI, skórnica, wenerologiczna 16-18, Piotrkowska 59, oprócz sobót 1020 g

CZERWONIEC Konstanty, ginekolog, Tuwima 20

NAPRAWA lodówek. — 566-55 inż. Wysocki, 10-14 18100 g

GABINET gimnastyki leczniczej poleca usługi w zakresie: rehabilitacji chorzeń aparatu ruchu, masażu leczniczego, porad i ćwiczeń odchudzających. Mgr A. Franasik, Hutora 18-1, godz. 16-18 1209 g

PRZEPRASZAM ob. Helenę Urbańską za zabicie w dniu 19.V. 1972 r. Stanisław Pajdała, Łódź, Przybyszewskiego 106 1224 g

SPRAWDŹ posiadany aparat fotograficzny, kamerę, sprzęt. Jeśli wymaga naprawy, konserwacji, to tylko w Serwisowym Warsztacie Napraw „Foto-Optyka”, Łódź, ul. Piotrkowska 105, Tel. 347-81 716 k

USZCZELNIANIE okien taśmą metalową (szwedzka) wykonuje Rzemieślnicza Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu „Wytwórczość Różna”. Zgłoszenia i informacje tel. 840-16 841 g

Pracownicy poszukiwani

OFICERA pożarnictwa z praktyką na stanowisko inspektora ppoż. oraz pracowników fizycznych — **SPAWACZY** gazowych i elektrycznych z uprawnieniami, **HYDRAULIKA**, **ŚLUSARZY**, **ELEKTRYKA** z grupą bhp do działu głównego mechanika, **MONTERÓW** samochodowych i **ELEKTRYKA** samochodowego do warsztatu samochodowego — przyjmie zaraz Łódzkie Przedsiębiorstwo Obrotu Produktami Naftowymi „CPN” w Łodzi, ul. Gdańska 70. Warunki pracy i płacy do omówienia w dziale kadr przedsiębiorstwa, tel. 281-70 wew. 69. 862/K

— **MURARZY-TYNKARZY**,
— **BLACHARZY-DEKARZY**,
— **KIEROWCÓW** z II kat. prawa jazdy zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Budowy Zakładów Chemicznych „Chemobudowa — Łódź” w Łodzi, ul. Aleksandrowska nr 67. Zgłoszenia przyjmuje dział zatrudnienia, kadr i szkolenia, pokój 6 lub 7, tel. 597-39, codziennie w godz. 7-15. 516-k

LEKARZA na stanowisko kierownika oddziału usług i lekarza w zespole wyjazdowym (na pełne etaty) zatrudni natychmiast Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Zgierz. Dogodny dojazd autobusem służbowym z Łodzi, istnieje możliwość specjalizacji. 871-k

— **KIEROWNIKA** działu produkcji,
— **REFERENTA** technicznego w sekcji technicznej, do prowadzenia spraw maszyn i urządzeń,
— **MONTERÓW** samochodowych do demontażu zespołów,
— **MONTERA** samochodowego do napraw pojazdów,
— **LAKIERNIKA** samochodowego,
— **SPAWACZY** gazowych,
zatrudni natychmiast Wojewódzkie Przedsiębiorstwo PKS IV Oddział w Łodzi, ul. Głównego 2/4, tel. 591-20 wewn. 84. 875-k

ŁÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO INSTALACJI SANITARNYCH I ELEKTRYCZNYCH

zatrudni:

- **MONTERÓW** wod.-kanalizacyjnych i centralnego ogrzewania (wykwalifikowanych)
- **POMOCNIKÓW** - elektryka (wykwalifikowanych),
- **PALACZY** centralnego ogrzewania kotły niskoprężne (z uprawnieniami),
- **KIEROWCĘ** na ciągnik (z uprawnieniami).

Zgłoszenia przyjmuje Dział Organizacji i Kadr, Łódź, ul. SIENKIEWICZA 85/87, piętro IV, pokój 401.

MASZYNISTĘ z uprawnieniem do prowadzenia lokomotywy spalinowej SM-300 na cały lub pół etatu zatrudni natychmiast Stacja Przepychu Cementu w Łodzi, ul. Teresy 102. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w godz. 7-14. 883-k

— **KIEROWNIKA** grupy robót elektrycznych
— **KIEROWNIKA** i **MAJSTRA** do robót cieplowniczych i elektrycznych
— **ELEKTROMONTERÓW** z grupą bhp i pomocników elektromonterów
— **MONTERÓW-SPAWACZY** c.o. i pomocników
— **SPAWACZY**
— **ŚLUSARZY**
— **ROBOTNIKÓW** magazynowych
— **ROBOTNIKÓW** budowlanych

zatrudni zaraz w związku z organizowaniem nowych grup robót Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Instalacji Elektrycznych i Ciepłowniczych. Zgłoszenia kandydatów w kadrach ul. Piotrkowska 100, I piętro, pok. nr 19. 536/K

zatrudni

ŁÓDZKIE ZAKŁADY TERMOTECHNICZNE „ELCAL” w Łodzi, ul. Targowa 57.

Zgłoszenia przyjmuje dział kadr i szkolenia zawodowego w godz. 7-14. 730-k

— 2 **STARSZYCH INSPEKTORÓW** do działu inwestycji, wykształcenie wyższe, 4 lata praktyki w zawodach technicznych, w tym przynajmniej 2 lata w specjalności odpowiadającej charakterowi zatrudnienia lub wykształcenie średnie, 8 lat praktyki w zawodach technicznych, w tym przynajmniej 2 lata w specjalności odpowiadającej charakterowi zatrudnienia,
— 2 **DEKORATORÓW** do działu usług i działu detalu, wymagane wykształcenie średnie plastyczne,
— 5 **ROBOTNIKÓW** do magazynu, wykształcenie podstawowe zatrudni Przedsiębiorstwo Techniczno-Handlowe „ELDOM” O/W w Łodzi, ul. Czackiego 16. Informacji udziela sekcja kadr i szkolenia zawodowego w Łodzi, ul. Czackiego 16, tel. 401-40, w. 22. 552-k

TOKARZY, **FREZERÓW**, **SZLIFIERZY**, **WIERTACZY** oraz **ROBOTNIKÓW** do odlewni zatrudni natychmiast Kombinat „POLNAR-JOTES” Zakłady Mechaniczne im. J. Strzelczyka. Zgłoszenia przyjmują działy osobowe przy ul. Wólczańskiej 178 i przy ul. Papierniczej 7. 555-k

INŻYNIERÓW i **TECHNIKÓW** budownictwa lądowego z długoletnim stażem pracy w wykonawstwie zatrudni Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego nr 1 w Łodzi, ul. Piotrkowska 55. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr i szkolenia w godz. 7-15. 927/k

INŻYNIERÓW (specjalność dźwignice) oraz **KONSERWATORÓW** dźwigów, **OPERATORÓW** na sprzęt budowlany, **MECHANIKÓW SAMOCHODOWYCH**, **ŚLUSARZY**, **TOKARZY** zatrudni Miejskie Przedsiębiorstwo Remontu Dźwigów i Sprzętu Budowlanego w Łodzi, ul. Pabianiecka 32. Zgłoszenia przyjmuje i informację udziela dział kadr przy ul. Pabianieckiej 32 w godz. 8-14. 927/k

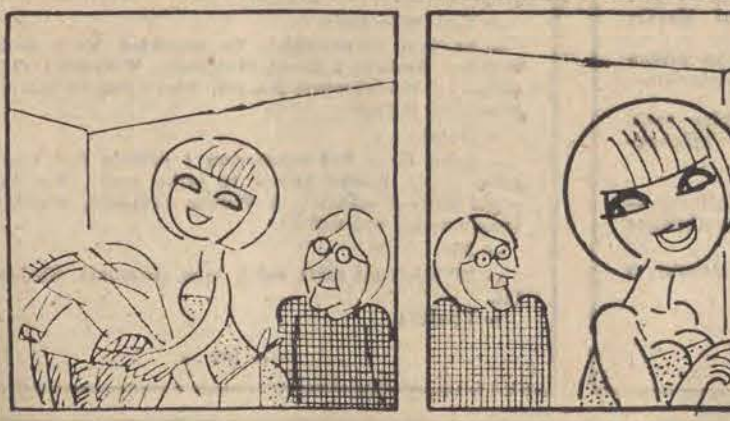
INŻYNIERA BUDOWLANEGO na stanowisko kierownika Oddziału Inwestycji — wymagane wykształcenie wyższe, uprawnienia budowlane oraz staż pracy 3-5-letni, **MURARZY** do grupy remontowo-inwestycyjnej zatrudni natychmiast Łódzkie Zakłady Przemysłu Spirytusowego. Zgłoszenia przyjmuje i informację udziela dział kadr w godz. 7-15. Warunki pracy i płacy do omówienia. 922/k

W KOGO ZGASNIE ŚWIATŁO

1. W dniach od 1 do 10 lutego br. w godzinach od 7 do 16 ulice: Fornalskiej od Karolewskiej do Retkińskiej, Sandomierska, Kowieńska, Grodziska, Gwiazdowa, Chodkiewiczza, Przybyszewskiego od Tatrzańskiej do toru PKP.

2. W dniu 5 lutego br. w godz. j.w. ulice: Niciarniana bl. 41, 42, 43, Tunelowa 35a i Kazimierza bl. 34.

3. W dniach 5 i 6 lutego br. w godz. j.w. ulice: Kazimierza — Dom Parafialny, kino i bl. 23, 33a, 39, 34, Teodora bl. 18, 26, 41 i Tunelowa bl. 40.



— Ależ Zosiu, taka gromada bielejny i ty chcesz to sama wyprać! Za moich czasów oddawałam to wszystko do pralni.

— Teraz inne czasy, babciu. Dzisiejsze kobiety posługują się nowoczesną pralką, która zapewnia wygodę i szybkie pranie.

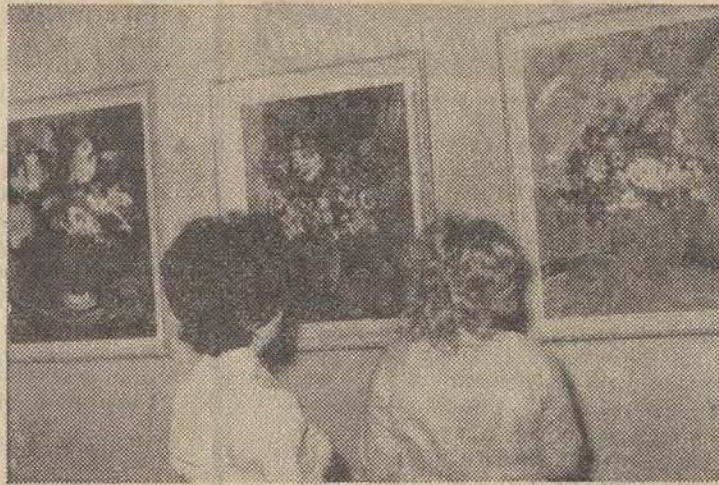
WA 68

Nowoczesne, zautomatyzowane pralki WA-68 do nabycia w sklepach „El-domu” — Al. Kościuszki 29 i Obr. Stalingradu 71. 827-k

— Nowoczesne, zautomatyzowane pralki WA-68 do nabycia w sklepach „El-domu” — Al. Kościuszki 29 i Obr. Stalingradu 71. 827-k

„Kwiaty“

Józefa Wasiołka



Znamy dobrze malarstwo Józefa Wasiołka z wielu jego poprzednich wystaw. Wiemy też, że ten utalentowany uczeń Pronaszkę lubi nawiązywać do kolorystycznych wskazań impresjonizmu, unowocześniając je jednak bardzo atrakcyjnie. Z rozmachem i ekspresją zagospodarowuje przestrzeń obrazu, operując zaś szeroką paletą, nie bawi się w czelowanie szczegółów, a lekko improwizacji kojarzy szczęśliwie z rzetelnością walorów warsztatowych.

Józefa Wasiołka pasjonują przede wszystkim pejzaż i architektura. Stąd i zaskoczenie wielu z tych, którzy oglądają teraz jego wystawę w Klubie Dziennikarza, ponieważ tematem jej są... kwiaty; a kwiaty to przede wszystkim (ale nie wyłącznie!) domena malujących pań, Wasiołek zaś dzięki swemu temperamentowi to malarz zdecydowanie „męski“.

Zdradzając jednak temat pozostaje on wierny stylowi, który sobie wypracował. Jego kwiaty malowane śmiałą paletą, zwarte w kompozycji są interesujące w swoich tak charakterystycznych dla artysty rozgrywkach kolorystycznych. Każdy też z 14 wystawionych tu obrazów utrzymany jest w odrębnej gamie kolorystycznej. Do jednego tylko z nich wprowadza również motywy architektoniczne — fragmenty bliskiego mu Starego Sącza. W pozostałych królują wyłącznie tylko motywy kwiatowe. Obok prac średniego formatu bardziej monumentalne „Bzy“ — białość kwiatów rzuconych na ugięto-żółte tło, tak odmiennych np. od peonii, których jasność kontrastuje znakomicie z zimnym, szaroniebieskim marginesem obrazu.

Wystawa w Klubie Dziennikarza świadczy o talencie artysty, natomiast dowodem jego wielkiej pracowitości

jest fakt, że obecnie na terenie woj. łódzkiego czynne są dwie jego wystawy: akwareli w Belchatowie, oraz olejów w Łasku.

Lecz na tym nie koniec. „Ostatnio — informuje nas

Wasiołek — Instytut Kultury Polskiej w Londynie zwrócił się do mnie z propozycją przesłania mu moich prac. Wybiore 10 pejzaży z różnych stron Polski, które przypominają naszym rodakom, przebijającym za granicą, ich rodzinny kraj. Selekcję dokonam bardzo starannie, zdaje sobie bowiem sprawę, że będzie to wystawa bardzo reprezentacyjna“.

M. JAGOSZEWSKI

Foto: L. Olejniczak

Czytelnicy „DŁ“ na odbudowę ZAMKU

W ostatnich dniach za pośrednictwem naszej redakcji na Fundusz Odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie wpłacili:

Młodzieżowe Koło Miłośników Archeologii przy Muzeum Archeologicznym (Plac Wolności 14) — 400 zł, zbiorke zorganizowała po raz drugi opiekunka koła p. Amelia Borkowska; Helena Plesiak (Traktorowa 94b) — 10 zł, rata wczesniej zadeklarowanej sumy; dzieci pracowników Prezydium WRN w Łodzi (Ogrodowa 15) — 792,15 zł; Kolo Łowieckie „Łowiec“ (Piotrkowska 114) — 1.000 zł. Nadal, codziennie w godz. 10-16, przyjmujemy wpłaty gołkowie na Fundusz Odbudowy

wy Zamku Królewskiego w Warszawie. Wpłacający w sekretariacie naszej redakcji (ul. Piotrkowska 96, lewa oficyna, III piętro, winda czarna), otrzymują kwit kasowy oraz pamiątkową plakietkę. (Jp)

Dnia 28. I. 1973 r. odeszła od nas nasza ukochana Matka i Babunia

S. i P.

MICHALINA DITKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 31. I. 1973 r. z kaplicy cmentarza św. Rocha na Radogoszczu o godz. 14.30, o czym powiadomiamy pogrążona w głębokim żalu

RODZINA

Nie ma kultury tam, gdzie brak ładu, porządku i czystości

Dzisiaj Radio i Telewizji

WTOREK, 30 STYCZNIA

PROGRAM I

10.00 Wiad. 10.05 „Przedświąteczny wieczór“ — fragm. 10.25 Spotkanie z zesp. „Dzielo“, 10.50 „W kręgu filozofów“ — felieton. 11.00 „Chłopcy ze Starówki“ — słuch. 11.30 Mini-turniej gitarzystów. 11.44 Skrzynka poszukiwania rodzin. PCK. 11.49 Rodzinny tor przeszkód. 23.00 II wydanie dziennika. 23.10 Z bydgoskiej fonoteki. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 „Oberek to nie mazur“. 13.20 Muzyka prosto spod igły. 13.40 Więcej, lepiej, taniej. 14.00 „Człowiek wśród ludzi“ — „Ociec nautyki“. 14.20 Z twórczości operowej. 15.00 Wiad. 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców. 16.00 Wiad. 16.05 Opinie ludzi partii. 16.15 K. Jakowicz gra utwory skrzypcowe. 16.30 Popołudnie z młodzieżą. 16.50 Muzyka i aktualności. 19.15 Kupić nie kupić, posłuchać warto. 19.30 Koncert. 20.00 Dzienik 20.30 Melodie region. 20.45 Kronika sportowa. 21.00 Aud. Red. Spot. 21.20 „Trawa wyrosnąć“ — słuchow. 22.00 Z nagrań dyrygentów radzieckich. 22.05 Z kraju i ze świata. 22.25 Przegląd i poglądy. 23.20 W kręgu musicali. 23.45 Kwadrans melodii. 24.00 Wiadomości.

PROGRAM II

8.30 Wiad. 8.35 Polskie melodie. 9.00 Nie bójmy się jazzu. 9.30 Wiad. 9.35 Z życia Zw. Radz. 9.55 Koncert rozrywkowy. 10.25 Mistrzowie pięknego słowa. 10.55 Z nagrań kompozytorów ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Max Zweimüller z Austrii gra na organach. 12.40 (L) Komunikaty. 12.45 (L) „Gospoia od zaraz potrzebna“. 13.00 (L) Duet fortepianowy Tomaszewski — Kisielewski. 13.20 (L) Ballady i pieśni. 13.25 (L) Ballady i pieśni. 13.30 (L) S. Przybylska, M. Rodowicz i T. Wozniak. 13.40 „Kiedy lody ruszyły“ — fragm. 14.00 Wiad. 14.05 Klasyce operetki. 14.45 Blekina sztáfeta. 15.00 Utwory Wagnera i Straussa. 16.00 Wiad. 16.05 Z najnowszych nagrań — Ameryka Południowa. 16.20 Echa XIII Festiwalu Jazzowego „Lublana 1972“. 16.45 (L) Aktualności łódzkie. 17.00 (L) Utwory na flet. 17.15 (L) Reportaż. 17.35 (L) Pleśń optymistów. 17.55 (L) „Nigeria“ cz. I. 18.20 Widnokrąg. 19.00 Echa dnia. 19.15 Lekcja jez. ang. 19.30 Magazyn literacko-muzyczny — „Głęd reporterów“. 21.16 Z nagrań solistów. 21.35 Reportaż lit. Zb. Herberta. 21.53 Muzyka rozrywkowa. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.30 Wiad. sport. 22.33 Aud. Red. Ekonom. 22.48 Rytmy karnawału. 23.50 Wiad.

PROGRAM III

12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Za kierownicą. 13.00 Na koszarlińskiej antenie. 15.00 Ekspressem przez świat. 15.10 Al-

bum muzyki. 15.30 1:1 — o sporcie. 15.45 Kwadrans dla zespołu „Budget“. 16.00 Człowiek — orkiestra. 16.15 J. S. Bach: II Koncert. 16.30 Wiersze śpiewane. 16.45 Nasz rok 73. 17.00 Ekspressem przez świat. 17.05 „Siła strachu“ — odc. 17.15 Mój magnetofon. 17.40 Katy widzenia — magazyn. 18.10 Rozszyfrowujemy piosenki. 18.30 Polityka dla wszystkich. 18.45 Klasyce jazzu. 19.00 Ekspressem przez świat. 19.05 Mikrocitał. 19.20 Książka tygodnia. 19.35 Muzyczna poczta UKF. 20.00 W. Lutostawski — laureatem ZKP. 20.40 Lekcja jez. niem. 20.55 Przeboje z nowych płyt. 21.30 N. Paganini — Kaprys nr 4. 21.40 Na poboczu wielkiej polityki — fel. 21.50 J. F. Haendel: „Juliusz Cezar“. 22.00 Faktury dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Marcela Lajterova. 22.15 „Piła przesyłka do Londynu“ — odc. pow. 22.45 Spiewają „Skaldowie“. 23.00 Nowe tomiki poetyckie — Joanna Pollakówna. 23.05 Muzyka nocą.

PROGRAM II

16.45 „Zwierzyniec“ — w programie m. in. filmy z serii „Loopy de Loop“ i „Yakky Kwaki“ powt. z programu I. 17.30 „Komputery — wykładnikiem polskiej mikroelektroniki“ (wizyty) Wrocław. 18.00 „O kuracji medycyny“ program publ. 18.30 „Sylwetka pedagoga“ — program poświęcony Wandzie Chmielewskiej. 18.45 Język rosyjski, lekcja 17, Katowice. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 „Indyjskie impresje“ — program publ. (kolor). 20.35 „Sceny pantomimiczne“ (kolor). 21.05 24 godziny (kolor). 21.15 „Scena Monodram: Kazimierz Brandys „Listy do pani Z“ (Kraków, W-wa); 21.35 „Znaki, kody, szyfry“ program popularno-naukowy Wrocław. 22.05 „Sprechen Sie deutsch“ — język niemiecki powt. lekcji 4. 22.30 Słowniczek Kina Wersji Oryginalnej. 22.40 Kino Wersji Oryginalnej „Jacqueline Bawarska“.

TELEWIZJA

PROGRAM I

8.50 „Chłopi“ — film seryjny TVP odc. pt. „Śmierć Boryny“ (kolor) (W). 9.55 Język polski dla klas II lit. Juliusz Słowacki — „Balladyna“ (W). 10.55 Dla szkół: Język polski dla klas III lit. Luigi Pirandello „Tak jest, jak się państwu zdaje“ (W). 16.30 Dziennik (W). 16.40 Telewizja młodych — Introdukcja — Sposób — Cwicz z nami (W). 18.10 „Opus jazz“ — film muzyczny TVP (W). 18.25 Wiadomości dnia. 18.45 „Orbita“ — magazyn nauki i techniki (W). 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 „Daria“ — cz. I film fab. prod. radz. (kolor) (W). 21.35 W rocznicę wyzolenia — program muzyczny (z Katowic). 22.35 Dziennik (W).

Dnia 28 stycznia 1973 roku zmarł, po ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 65

S. i P.

HENRYK RUZANOWSKI

LEKARZ STOMATOLOG

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi dnia 31 stycznia br. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarza przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku

SYNOWIE, SYNOWE, WNUCZKA I POZOSTAŁA RODZINA

Kol. inż. ZDZISŁAWOWI PAWLICKIEMU wyrazy współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają:

KOLEŻANKI I KOLEDZY z MIEJSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA ROBOT WODOCIĄGOWO-KANALIZACYJNYCH w ŁODZI

Dyrektorowi dr TADEUSZOWI NAGAŃSKIEMU wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają:

PRACOWNICY, POP PZPR ORAZ RADA ZAKŁADOWA OSRODKA ONKOLOGICZNEGO w ŁODZI

W dniu 24 stycznia 1973 r. zmarł długoletni, emerytowany pracownik Sądów dla m. Łodzi — nieodżałowany kolega

ROCH

IGNASZEWSKI

Wyrazy serdecznego współczucia Zonie oraz Rodzinie Zmarłego składają

WSPÓLPRACOWNICY

Kolezki ZDZISŁAWOWI PIETRZAKOWI z powodu śmierci

OJCA

wyrazy szczerego współczucia składają:

KOLEŻANKI I KOLEDZY z BIURA PROJEKTÓW PRZEMYSŁU PAPIERNICZEGO

Najserdeczniejsze wyrazy współczucia Kolezce KAZIMIERZOWI SOBIEJAJSKIEMU z powodu śmierci

MATKI

składają:

DYREKCJA, RADA PEDAGOGICZNA I ADMINISTRACJA ZESPOŁU SZKÓL ZAWODOWYCH FT i AT „ELTA“.

Z wielkim żalem zawiadamiamy, że dnia 29 stycznia 1973 r. zmarł, przeżywszy lat 66, nasz najukochańszy Mąż, Ojciec i Dziadek

S. i P.

ANTONI KAŻMIERCZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 stycznia br. o godz. 13 z kaplicy cmentarza św. Wincentego na Dolach.

RODZINA

Polskie Towarzystwo Reumatologiczne z żalem zawiadamia, że w dniu 25 stycznia 1973 roku zmarł wieloletni członek Towarzystwa Reumatologicznego

DR

PRZEMYSŁAW MEINHARDT

Cześć Jego pamięci!
ZARZĄD POLSKIEGO TOWARZYSTWA REUMATOLOGICZNEGO Oddział w ŁODZI

W dniu 25 stycznia 1973 r. odszedł od nas za zawsze

DR MED.

PRZEMYSŁAW MEINHARDT

były ordynator Oddziału Reumatologicznego m. Łodzi.

W Zmarłym tracimy dobrego lekarza o wielkim sercu, szlachetnego człowieka, serdecznego przyjaciela. Wyrazy głębokiego współczucia Zonie i Rodzinie składają:

BYLI WSPÓLPRACOWNICY

W dniu 25 stycznia 1973 r. zmarł

DR

PRZEMYSŁAW MEINHARDT

b. ordynator Szpitala im. dr Sonenberga. W Zmarłym tracimy oddanego lekarza, szczerego przyjaciela. Wyrazy głębokiego współczucia Zonie i Rodzinie składają:

DYREKCJA, POP PZPR, RADA ZAKŁADOWA ORAZ PRACOWNICY SZPITALA

Maj Sjöwall i Per Wahlöö

ŚMIEJĄCY SIĘ POLICJANT

TEAM: MARIA OLSZAŃSKA

— Powiniem się był domyślić. Tu już był jakiś policyjant, na jesieni...

Teżoż popołudnia tuż przed wpół do szóstej Martin Beck zebrał wszystkich współpracowników na odprawę w kwatrze śledztwa. Nordin i Mansson już wrócili, więc załoga była, rzecz można, w pełnym składzie. Brakowało tylko Hammara, który wyjechał na święta. Wiedząc, jak niewiele zdarzyło się w ciągu czterdziestu czterech dni intensywnego śledztwa, uznał za mało prawdopodobne, by dochodzenie ożywiło się nagle między Bożym Narodzeniem a Nowym Rokiem, w czasie gdy tropieni i tropiciele przeważnie siedzą w domu, mają czkawkę z przejedzenia i zastanawiają się, co tu zrobić, żeby pieniędzy starczyło do stycznia.

— A więc brakuje strony — podchwycił Melander z zadowoleniem. — A któż ją wziął?

Martin Beck i Kollberg wymienili szybkie spojrzenia.

— Czy ktoś z was może o sobie powiedzieć, że jest specjalistą od domowych rewizji? — spytał Martin Beck.

— Ja — apatycznie odpowiedział Mansson ze swego miejsca przy oknie. — Jeżeli jest coś do znalezienia, to ja znajdę.

— Dobrze — powiedział Martin. — W takim razie przeskrajaj mieszkanie Akego Stenströma przy Tjörhovgatan.

— Czego mam szukać?

— Strony z raportu policyjnego — wyjaśnił Kollberg. — Pagina: 124, a w tekście prawdopodobnie wymienione jest nazwisko Nils Erik Göransson.

— Jutro — powiedział Mansson. — Przy dziennym świetle zawsze łatwiej.

— Proszę bardzo — powiedział Martin.

— 189 —

— Klucze dostaniesz ode mnie jutro rano — dodał Kollberg.

Miał właściwie klucze w kieszeni, ale zamierzał przed daniem Manssonowi wolnej ręki usunąć z mieszkania pewne ślady fotograficznej działalności Stenströma.

Następnego dnia o drugiej po południu zadzwonił telefon na biurku Martina Becka.

— Czelem, tu Per.

— Co za Per?

— Mansson.

— Aha, ty. No jak tam?

— Jestem w mieszkaniu Stenströma. Tu nie ma tego papierka.

— Jesteś pewien?

— Czy jestem pewien? — w głosie Manssona zabrzmiała obrawa najwyższego stopnia. — Oczywiście, że jestem. A skąd wy macie pewność, że to on wziął tę stronę?

— W każdym razie przypuszczamy.

— Jeżeli tak to jeszcze gdzieś indziej poszukani.

Martin Beck pomasał czoło.

— Co rozumiesz przez „gdzie indziej“? — Ale Mansson już odłożył słuchawkę.

— Przecież w archiwum muszą być kopie — zauważył Gunvald Larsson. — Albo w prokuraturze.

— Pewnie — przyznał Martin Beck.

Nacisnął guzik telefonu, przelażczył na wewnętrzny.

W pokoju obok Kollberg rozmawiał z Melanderem.

— Przeczytałem twoją listę.

— No i przyszło ci coś do głowy?

— Mnóstwo. Tylko nie wiem, czy ci się to na coś przyda.

— Zostaw to mnie.

— Są tam rezydenci. Na przykład Karl Andersson, Wilhelm Rosberg i Bengt Wahlberg. Wszyscy trzej starzy złodzieje. Wielokrotnie karani. Teraz już za starzy, żeby pracować w fachu.

— Dalej.

— John Gran był sułenerem i pewnie jest nim w dal-szym ciągu. Zawód kelner to tylko pozór. Nie dalej niż przed rokiem siedział. A Walter Eriksson, wiesz w jaki sposób został wdowcem?

— Nie.

— W pijackim szale zabił żonę stolikiem. Siedział pięć lat.

— Cholera.

— 190 —

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — kod 90-103 Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DŁ“, Łódź 1, skrytka nr 89. Telefony: centrala 283-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-28. Sekretarz odpowiedzialny, II sekretarz 204-73. Działy: miejski 341-10, 337-47, sportowy 208-95, ekonomiczny 228-32, wojewódzki 223-05, dział społeczny 621-60, dział listów i interwencji 303-04 (rekwizytów nie zamówionych redakcja nie zwraca), kulturalny 621-60, „Panorama“ 307-26, kierownik działu kulturalnego i fotoreporterzy 378-87. Dział Ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Redakcja nocna 395-87, 393-59. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa“, Kolportaż i prenumerata: Przeds. Upowsz. Prasy i Książki „Ruch“ — Łódź, Kopernika 53, centrala 281-20. Cena prenumeraty rocznej 208 zł, półrocznej 104 zł, kwartalnej 52 zł. Zgłoszenia prenumeraty przyjmują urzędy pocztowe i oddziały terenowe „Ruchu“. Egzemplarze archiwalne „Dziennika“ są do nabycia w sklepie „Ruchu“, Łódź, Piotrkowska 95. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udzielają wszystkie placówki „Ruchu“ i poczty.